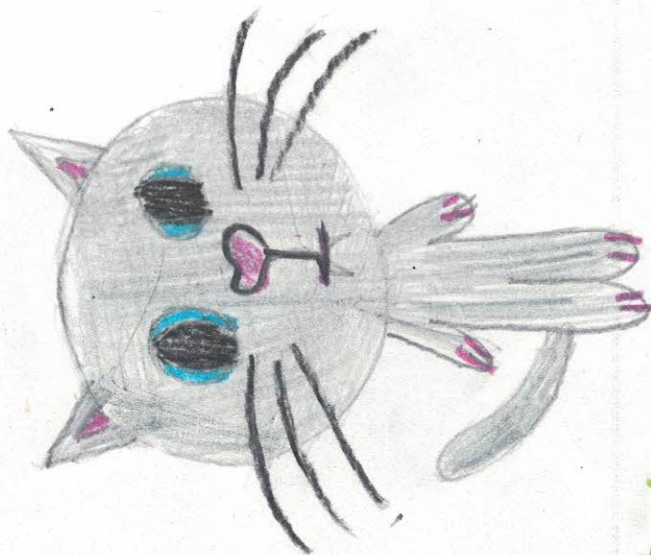
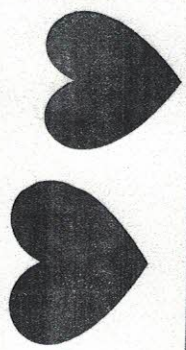


Kocie Przyjaźnie



W pięknej liściastej krainie mieszkało pięć kotków jeden był rudy, drugi czarny, trzeci w łaty, czwarty szary, a piąty brązowy. Kotki wcale się nie znaly i okropnie się nudziły, bo każdy z nich mieszkał samotnie, w swoim domku.

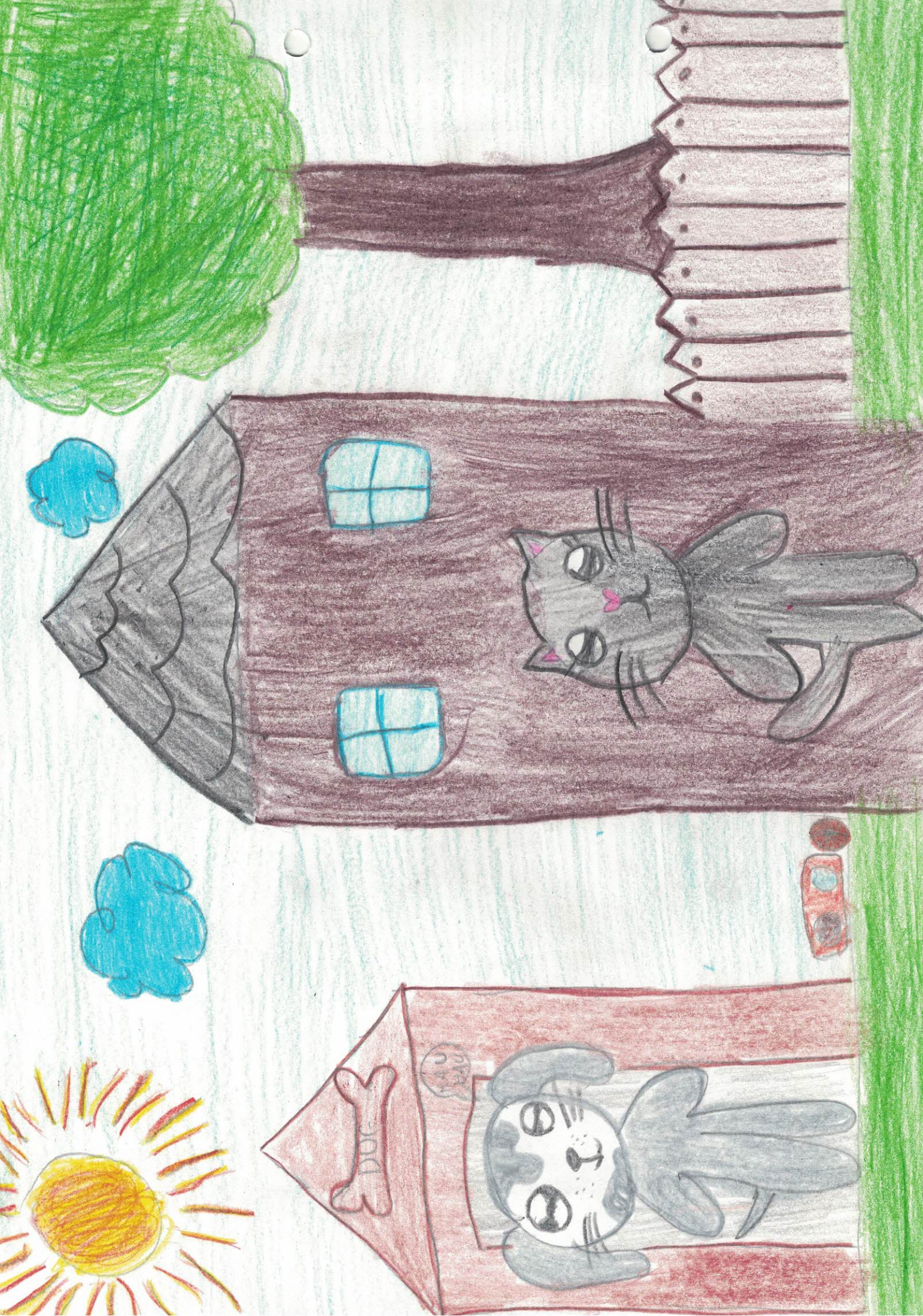
Pewnego ranka w piękny słoneczny dzień, wszystkie kotki wybrały się na spacer. Z myśla: Hmmm... Może dzisiaj spotkam kogoś, kto chciałby zostać moim przyjacielem.



Czarny kotek spotkał pieska: Może chciałbyś zostać moim przyjacielem, miauu

Ale piesek tylko zaszczekał: Hau, hau

Nie mam czasu, muszę pilnować podwórka.



Szary kotek spotkał kogutka:

Miau, czy może chciałbyś zostać moim przyjacielem

Kukuuryku nie mogę. Muszę pilnować rolnika aby na czas nakarmił
wszystkie zwierzęta.

Szkoda, powiedział szary kotek i poszedł smutny dalej.



Kotek w latki spotkał krówkę: Miau, masz takie same futerko jak moje, czy nie
chciałabyś zostać moją przyjaciółką,

Przykro mi, ale ja mieszkam na łące, i daję mleko. Nie mam czasu na zabawy
odpowiedziała krówka i pobiegła szybko na polanę.

Cóż... ja tam lubię pić mleczko i ciepły piec, zamruczał kotek.
Trudno, będę szukał dalej i poszedł ze zmartwioną miną przed siebie.



Kotek brązowy spotkał kaczuśkę na łące. On też zapytał, czy nie chciałaby zostać jego przyjaciółką, ale ona tylko zakwakała: Kwa kwa muszę pilnować stawu, i nie mam czasu na zabawy z małymi kotkami... I kotek poszedł smutny dalej.



A piałty, rudy kotek spotkał małą myszkę, lecz gdy tylko chciał ją zapuścić, czy
chciałaby zostać jego przyjaciółką, bo przecież on był dobrze wychowanym kotkiem,
myszka szybko uciekła do norki.



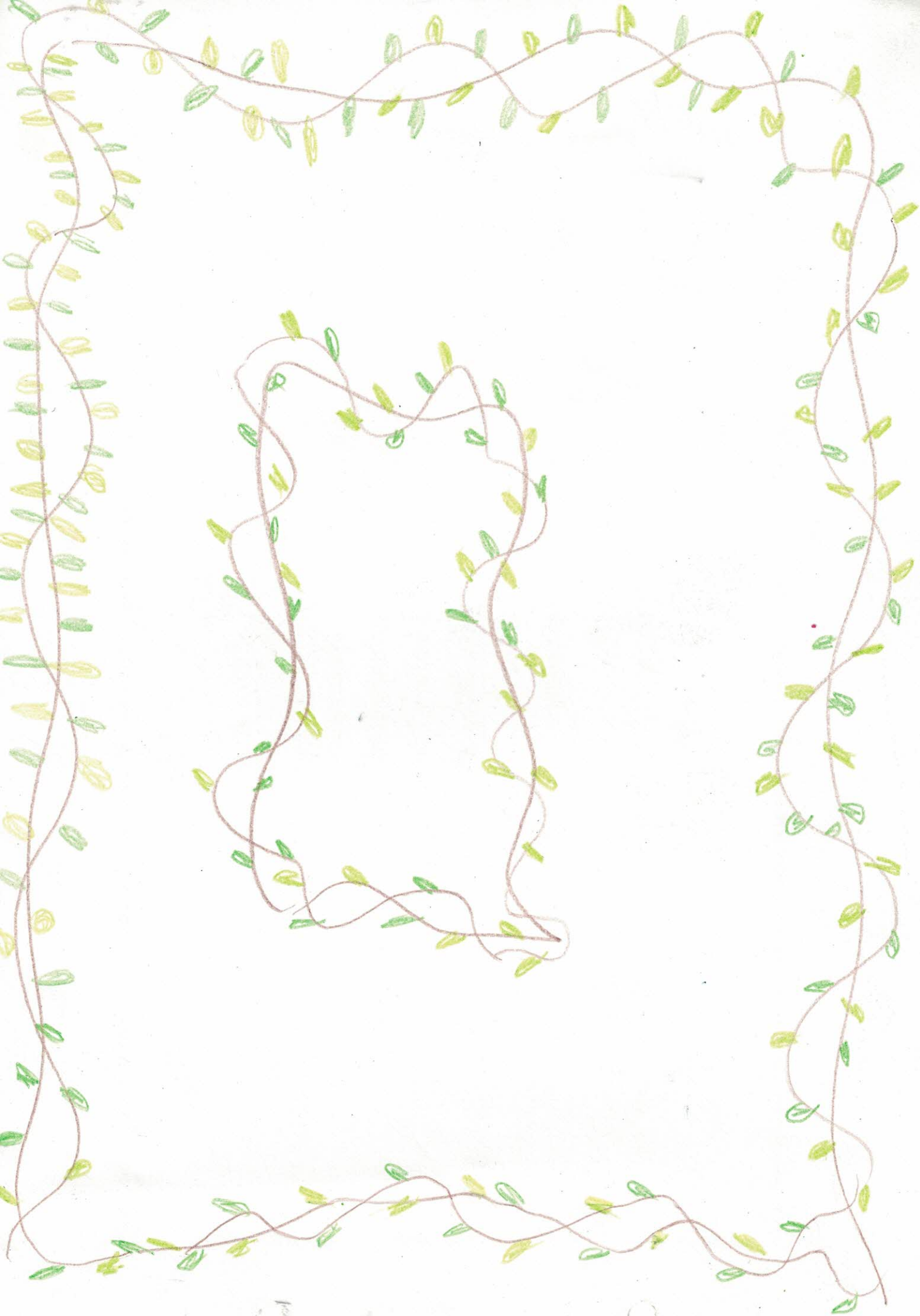
Kotki wędrowały, wędrowały, aż zawędrowały do wielkiego miasta, i wszystkie nagle znalazły się przed wielką szybą kwaciarni. Przez chwile stały nieruchomo i patrzyły z niedowierzaniem na swoje odbicia w szybie. Każdy z nich myślał sobie: To dziwne, dlaczego widać mnie aż pięć razy i za każdym razem w innym kolorze. Dopiero wtedy kotki zaczęły się rozglądać na boki. Wyobrażacie sobie ich radość, gdy zorientowały się wreszcie, że każdy z nich może mieć aż czterech nowych przyjaciół.

[KWIACIARNIA]



Kotki zaczęły podskakiwać wesoło. Postanowiły nigdy się nie rozstawać i zamieszkać wspólnie w jednym domku. Dlatego też wybrały się na wieś, w poszukiwaniu jakiegoś mieszkania. Zamieszkały razem i odtąd wszyscy żyli w zgodzie i radości. Kotki wyrosły na duże, odważne i dobrze ułożone koty.





Koniec

Autorki:

Anastazja Zawada,

Kazimierz Kwiek,

Julia Szczygiel,

Natalia Kwiecień,

Nadia Lewandowska Ruchala